

Dym'sja gabinetu Sami Solh'a

Premier Libanu Sami Solh zgłosił na ręce prezydenta Szamuna dymisję swego gabinetu.

Zmiany w umundurowaniu kolejarskim

Od 1 września br. obowiązować będą na PKP nowe wzory dystynkcji służbowych. Nowe oznaczenia stanowisk służbowych pracowników kolejowi nosić będą na kohnierzach mundurów, a nie — jak dotychczas — na naramiennikach.

Warto dodać, że z początkiem przyszłego roku kolejarzy otrzymają sztyte według nowego wzoru, granatowe mundury z wykładanymi lub stojącymi kohnierzami (do wyboru) oraz okrągłe, miękkie czapki.

Zbyteczna reklama

W Walii na zebraniu ko-



CZYŻBY SAHARA?
Autentyczne zdjęcie z polskiej „Sahary” — czyli z widm piaszczystych koło Leby...
Fot. — CAF — Kosycarz

To radio waży 375 gramów!

W Instytucie Elektroniki, Automatyki i Telemechaniki Gruzjińskiej Akademii Nauk w Tbilisi skonstruowano miniaturowy odbiornik radiowy na półprzewodnikach.

Odbiornik waży 375 gramów. Zasilająca go bateria gą wyczerpuje się po 20 — 30 godzinach działania. Antena mieści się w samym aparacie. (t)

„Teren cyrkowych atrakcji”

W artykule zamieszczonym w DIE WELT Bärwolf omawia okoliczności w jakich — na mocy uchwalonej przez Kongres ustawy — powołano przed kilku dniami w USA do życia nowy urząd do badania przesłuchania międzyplanetarnej.

W artykule zamieszczonym w DIE WELT Bärwolf omawia okoliczności w jakich — na mocy uchwalonej przez Kongres ustawy — powołano przed kilku dniami w USA do życia nowy urząd do badania przesłuchania międzyplanetarnej.

Cena 50 gr

Nakład: 97.119

echo KRAKOWA

Rok XIII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 181

Kraków, środa 6 sierpnia 1958

W Algierii bez przerwy krwawe walki

W Algierii trwają bez przerwy krwawe starcia między wojskami francuskimi a oddziałami powstańców algierskich.

Według danych dowództwa francuskiego, w toku walk w ubiegłym tygodniu zabito 707 żołnierzy Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego a 138 wzięto do niewoli.

Oficjalny komunikat, jak zwykle, nie podaje strat wojsk francuskich.

Spotkanie Nasser-Murphy

Specjalny wysłannik prezydenta Eisenhowera Robert Murphy przybył wczoraj z Bejrutu do Kairu, gdzie w dniu dzisiejszym odbędzie rozmowę z Nasserem na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Powszechnie sądzi się, że Nasser w czasie tego spotkania będzie domagał się szybkiego wycofania oddziałów amerykańskich z Libanu a brytyjskich z Jordanii.

Na lotnisku w Kairze, Murphy wyraził zadowolenie z rozmów jakie przeprowadził z prezydentem Libanu Shehabem oraz z przywódcami irackimi.

Proces „Świadków Jehowy”

Akt oskarżenia zarzuca m. in.:

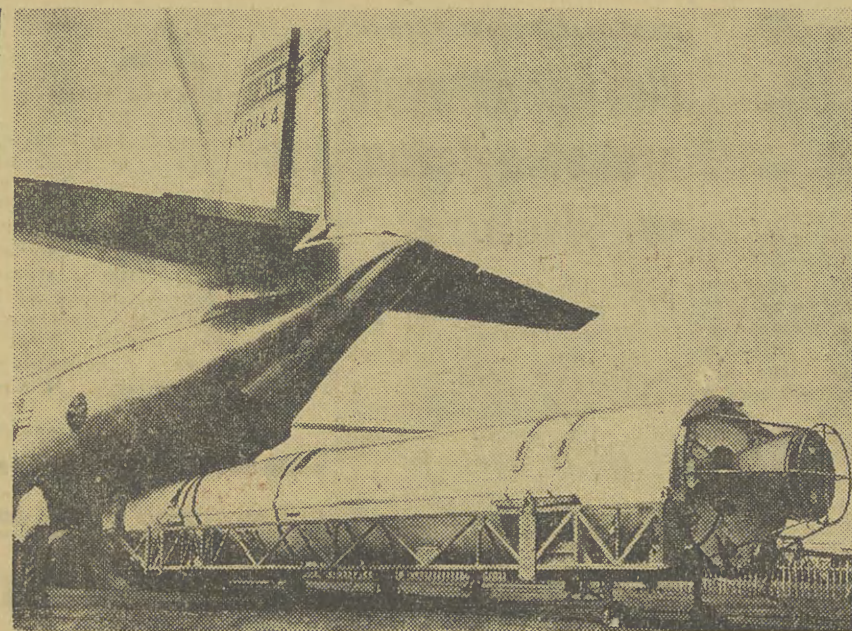
druk i kolportaż tajnych ulotek

werbowanie wiernych drogą szantażu

W ubiegły wtorek przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie rozpoczął się proces przeciwko członkom kierownictwa zdelegalizowanej sekty „Świadków Jehowy”. Przed sądem odpowiadają: Wiesław i Jadwiga Rejdychowie oraz Antoni Kulesza.

Podczas rewizji pomieszczeń, które zajmował A. Kulesza, znaleziono większą ilość ulotek, broszur i książek o treści propagującej zdelegalizowaną sektę „Świadków Jehowy”.

ca jedynie małymi pociskami o niewielkiej wadze. Jeżeliby Związkowi Radzieckiemu zależało jedynie na korzyściach propagandowych, to wystrzeliliby oni taką rakietę już dawno. Zachód musi się obawiać, że Rosjanie nie zechcą, aby przewaga jaką im daje większy ciężar ich rakiet rozprzeczła się w efekcie tylko propagandowych”.



Szczątki człowieka sprzed 12 milionów lat Wielkie odkrycie paleontologów

GENEWA

Grupa paleontologów pod kierownictwem prof. Huerzlera, dyrektora muzeum przyrodniczego w Bazylei (Szwajcaria), odkryła w kopalni węgla w pobliżu Grosseto we Włoszech szczątki człowieka, pochodzące prawdopodobnie sprzed około 12 milionów lat.

Jutro o 19-tej Rada Bezpieczeństwa

Zachód zgadza się na zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia Zgromadzenia Ogólnego NZ

NOWY JORK.

Propozycja premiera Związku Radzieckiego N. S. Chruszczowa zawarta w listach do premierów trzech mocarstw zachodnich w sprawie zwołania nadzwyczajnego posiedzenia Zgromadzenia Ogólnego NZ spotkała się z przychylnym przyjęciem ze strony przywódców mocarstw zachodnich.

Zgodnie z art. 20 Karty N. Z. zwołanie nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego może nastąpić albo na wniosek siedmiu spośród 11 członków Rady Bezpieczeństwa lub też na wniosek zwykłej większości, tj. 41 delegatów.

W dniu wczorajszym, zaraz po opublikowaniu odpowiedzi premiera Chruszczowa, stały przedstawiciel ZSRR przy ONZ, Sobolew skierował na ręce obecnego przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa, delegata Francji G. Picot pismo, w którym w imieniu rządu ZSRR prosi o bezwzględne zwołanie posiedzenia Rady Bezpieczeństwa w sprawie rozpatrzenia propozycji Związku Radzieckiego o zwołaniu nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Po zapoznaniu się przez prezydenta Eisenhowera z treścią wczorajszego pisma premiera Chruszczowa, Biały Dom ogłosił deklarację stwierdzającą, że prezydent Stanów Zjednoczonych z zadowoleniem wita propozycję premiera Chruszczowa, by problemy „przedyskutowane przez nas w naszych listach znalazły się na nowo w ONZ”.

Rzecznik prasowy Białego Domu, udzielając odpowiedzi dziennikarzom oświadczył, iż nie jest wykluczony udział prezydenta Eisenhowera w obradach.

Według nadchodzących informacji, większość delegatów państw wchodzących w skład Rady Bezpieczeństwa wypowiedziała się za zwołaniem posiedzenia Rady na czwartek, godz. 19 czasu środkowo-europejskiego.

Samolot gigant

To zdjęcie niedawno opublikowane USA i szybko obiegło zagraniczną prasę. Nic dziwnego — takich rzeczy nie pokazuje się chętnie. Zostało ono zrobione w Kalfornii w momencie lądowania do samolotu jednego z największych pocisków balistycznych jakimi dysponuje flota USA. Kolosem, który z łatwością pożera tę dwudziestokilometrową „pigulkę” jest maszyna typu Douglas B-3-A. Podobno już na starcie jest jej ulepszonego sześcioro 133-B, odznaczający się większą pojemnością. (db)

List z dalekiego Crawley

„Mieszkańcy Crawley w Anglii przesyłają pozdrowienia i najlepsze życzenia mieszkańcom Nowej Huty w Polsce. Crawley tak jak Nowa Huta jest miastem nowym, które zostało zaplanowane i rozwinięte po zakończeniu wojny.

Mieszkańców obu miast łączy poczucie dumy z osiągnięciem budownictwa.

Zyczymy mieszkańcom Nowej Huty pomyślności w ich nowym mieście i mamy nadzieję, iż przyjaźń między Crawley a Nową Hutą zostanie wzmocniona.

„Oto treść listu, który w dniu wczorajszym przekazany został od przewodniczącego Rady Miasta Crawley — A. E. Crane do Prezydium DRN Nowa Huta przez przybyłego do Polski angielskiego dziennikarza p. P. Avis. Oprócz listu

(Dokończenie na str. 2)

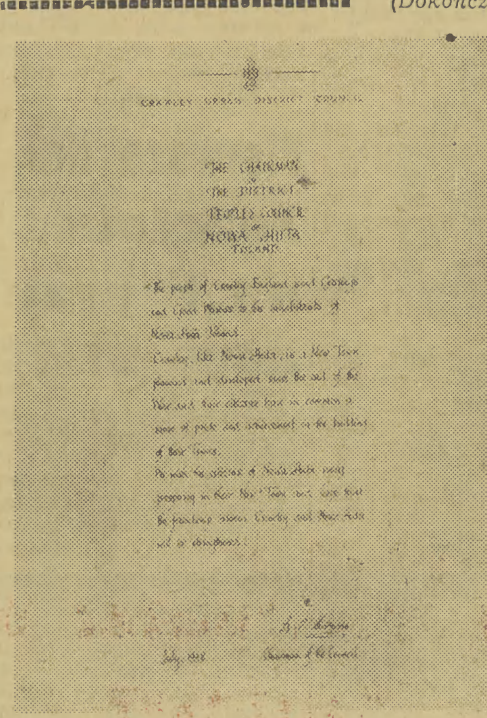


W „Lajkoniku”

Po sprawdzeniu wyników ciągnięcia 70 gry „Lajkonika” z dnia 3 sierpnia ustalono brak wygranych 1 stopnia, 2 wygrane „płatki” po 58.749 zł, 161 „czwórek” po 729 zł, i 3.805 „trójek” po 30 zł.

W dodatkowym losowaniu, które odbyło się w dniu dzisiejszym, wylosowano następujące cyfry:

7, 13, 16, 17, 30, 39.



Dary w imieniu Prezydium DRN Nowa Huta przyjął zastępca przewodniczącego Prezydium — Stefan Wójcik. (Fot. W. Pawłowski)

N. S. Chruszczow

odpowiada na list D. Eisenhowera

W związku z sytuacją na Bliskim Wschodzie
ZSRR domaga się zwołania
nadzwyczajnej sesji
Zgromadzenia Ogólnego NZ

MOSKWA
W dniu 5 sierpnia przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczow, odpowiadając na list prezydenta Eisenhowera z 1 sierpnia dał wyraz ubolewaniu, że ani prezydent USA, ani też premier W. Brytanii Macmillan nie uznali za możliwe przyjęcie propozycji radzieckiej w sprawie zwołania konferencji szefów rządów — ZSRR, USA, W. Brytanii, Francji i Indii z udziałem sekretarza generalnego ONZ Hammarskjöld. W tych warunkach, podkreśla Chruszczow, rząd radziecki uważa za konieczne kontynuowanie wysiłków w celu utrzymania i umocnienia pokoju na Bliskim i Środkowym Wschodzie.

Mając na względzie jak najszybsze podjęcie odpowiednich kroków dla położenia kresu agresji, rząd Związku Radzieckiego polecił swemu przedstawicielowi w ONZ, aby zażądał zwołania nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ w celu omówienia sprawy wycofania wojsk USA z Libanu i brytyjskich z Jordani.

Rząd radziecki — podkreśla N. S. Chruszczow — ma nadzieję, że rozpatrzenie tego problemu przez Zgromadzenie Ogólne, w którym reprezentowane są państwa zarówno wielkie jak i małe, umożliwi znalezienie drogi do zlikwidowania niebezpieczeństwa wojny, wywołanego na Bliskim i Środkowym Wschodzie postępowaniem USA i Anglii.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR zaznacza, że Rada Bezpieczeństwa w dzisiejszym składzie przekształciła się pod naciskiem USA w swego rodzaju komitet składający się przeważnie z krajów będących członkami NATO, paktu bagdadzkiego, SEATO i w którym miejsce właściwego przedstawiciela wielkiej Chińskiej Republiki Ludowej zajmuje reprezentant trupa politycznego Czang

Kai-szeka. Tym samym powstała sytuacja, w której Rada Bezpieczeństwa jest w gruncie rzeczy sparaliżowana i nie jest w stanie powziąć żadnej, niezależnej od woli Stanów Zjednoczonych uchwały mogącej przyczynić się faktycznie do zapewnienia pokoju.

Polityka ignorowania Chin Ludowych — pisał N. S. Chruszczow — jest absurdem. Rada Bezpieczeństwa i ONZ nie mogą bez ChRL stać się pełnowartościowymi, skutecznymi organami.

Organizacja Narodów Zjednoczonych i jej Rada Bezpieczeństwa — czytamy dalej — są niezbędnymi organami międzynarodowymi i powinny dawać wyraz pokojowym dążeniom narodów. Jednakże rząd USA wykorzystuje Radę Bezpieczeństwa dla swych egoistycznych celów, posługując się przedstawicielami krajów, wchodzących w skład bloków militarnych, w których kierownictwo stanowisko zajmują Stany Zjednoczone.

W zakończeniu swego listu do Eisenhowera Chruszczow wyraża nadzieję, że rząd USA poprze propozycję zwołania nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

W swych listach do premiera W. Brytanii Macmillana i premiera Francji de Gaulle'a przewodniczący Rady Ministrów ZSRR informuje szefów rządów tych państw o propozycji rządu radzieckiego, zawartej w liście do Eisenhowera.

W przemyśle wełnianym-
trwa
rozbudowa i modernizacja
obiektów produkcyjnych

Nowe agregaty
produkcji
krajowej i zagranicznej

W przemyśle wełnianym zaczął się proces modernizacji starych zakładów oraz budowy nowych obiektów, które pozwolą zlikwidować „wąskie gardła” hamujące wzrost ilościowy i jakościowy produkcji. Rozbudowuje się pralnie wełny, czesalnie i przedzalnie czesankowe. W Żaganiu, w starych budynkach, urządza się wielką czesalnię wełny. Zatrudni się tam 1.500 osób. Maszynę już zakupiono w NRD a częściowo w kraju (pralnie i zgrzeblarki). W przyszłym roku fabryka da pierwszą produkcję. W Anglii zakupiono przeszło 16 tys. wrzecion do dwóch przedzalni czesankowych w Sosnowcu i Stalowicach. 4 inżynierów zmierzających do zakupu odbywa już na koszt dostawców maszyn — praktykę w Anglii.

W wielkiej przedzalni czesankowej w ZPW im. Gwardii Ludowej w Łodzi kończy się montaż urządzeń tzw. karbofizacyjnych. W najbliższym czasie rozpocznie się budowa wielkiej przedzalni czesankowej w Toruniu.

● Drugim działem przemysłu wełnianego, od którego pracy w znacznym stopniu zależy wygląd, moc i jakość tkanin, a który jest u nas bardzo przestarzały, są wykończalnice. Czynniki te obecnie wiele, aby poprawić istniejący stan.

W Zgierzu pod Łodzią buduje się wielką nowoczesną



Ciekawe odkrycie
archeologiczne
w Wiślicy

Niezwykle ciekawych odkryć archeologicznych dokonała ostatnio w Wiślicy pod Buskiem, (woj. kielecki) ekipa naszych naukowców.

Podczas prac wykopaliskowych, prowadzonych obok gotyckiego kościoła, ufundowanego przez Łokietka, natrafiono na dobrze zachowane fragmenty fundamentów kamiennych jednonawowego kościoła z absydą. Jak wykazały badania, kościółek ten istniał przy końcu X lub na początku XI wieku. Przy fundamentach jego odkryto cmentarz i kilkanaście grobów z ówczesnego okresu. Szeroką szkieletów ludzkich posiadała ozdoba. M.in. na czaszce kobiecej zachowały się paciorki pochodzenia bizantyjskiego z pasty szklanej. Poza tym odnaleziono wiele różnego rodzaju amuletów, noży, fragmentów ceramiki itp.

W REZERWACIE
„DZIKICH KONI”

Zakład doświadczalny Polskiej Akademii Nauk w Popielnie (pow. Pisz) prowadzi m. in. hodowlę koników polskich najbardziej zbliżonych do tarpanów. W rezerwacie o powierzchni 320 ha żyje w stanie dzikim tabun składający się z 24 koni. Tylko w czasie najcięższej zimy koniki dokarmiane są przez pracowników zakładu. Na zdjęciu: W rezerwacie.

CAF — fot. Kondracki

Od nowego roku szkolnego

Wzrosną pensje
nauczycieli

Uchwalona w maju br. obniżka wymiaru godzin nauczania w szkołach podstawowych była wstępnym krokiem na drodze poprawy warunków pracy nauczycieli.

W związku z zbliżającym się nowym rokiem szkolnym, sekretarz CRZZ Tułdziecki udzielił przedstawicielowi PAP wypowiedzi na temat dalszych zamierzeń w kierunku polepszenia trudnej sytuacji materialnej nauczycieli.

Od 1 września br. — stwierdza m. in. Tułdziecki — nastąpić ma regulacja płac nauczycieli. Opracowany wspólnie przez Min. Oświaty i ZNP projekt nowej siatki płac, w najbliższych dniach przedstawiony zostanie Radzie Ministrów i należy się spodziewać, że już od nowego roku szkolnego wejdzie on w życie. Projekt przewiduje, że zachowane będą dodatki za pracę w szkolnictwie specjalnym i zakładach kształcenia nauczycieli. Ureguluje się kwestię dodatków w szkolnictwie zawodowym. Ustalony zostanie ponadto dodatek dla pracowników oświaty posiadających tytuły naukowe, co pozwoli na przyciągnięcie do pracy w szkolnictwie wysoko kwalifikowanych specjalistów z różnych dziedzin wiedzy.

Nowy
eksperyment budowlany

Dom-grzyb
z pełnym komfortem
czeka na patent

Dom-grzyb wybudował Kazimierz Bronowicki z Myśliborza (woj. szczecińskie) i zamieszkał w nim z żoną i dwójkiem dzieci.

W nóżce grzyba — komórka, ubikacja, umywalka oraz schody wiodące do 3 pokoi, znajdujących się w kapeluszu.

Dom-grzyb jest zelektryfikowany i skanalizowany. Będzie wykorzystany także w zimie, jest bowiem wyposażony w urządzenia ogrzewające na ropę.

Dom wytrzymał także próby obciążenia. Materiał użyty do budowy to deski, płyty pilśniowe oraz trzcina. Koszt około 5 tys. zł bez robocizny. Domek, wybudowany za zgodą władz budowlanych i pięknie pomalowany, stoi w parku w Myśliborzu, budząc nie lada sensację.

Domorosły architekt Bronowicki, z zawodu kierowca, złożył swój projekt w urzędzie patentowym, gdzie przyjęto już kilkanaście innych jego pomysłów, co prawda dotychczas z dziedziny motoryzacji. Grzyb mógłby stać się również pierwowzorem domków campingowych — twierdzi jego budowniczy, a koszt nie powinien przekroczyć 10 tys. zł.

List z dalekiego
Crawley

(Dokończenie ze str. 1)

doreczony został puchar (osobisty dar p. Crane dla przewodniczącego Prezydium DRN NH mgr F. Misiudy) oraz ozdobny album ze zdjęciami miasta Crawley.

Dary w imieniu Prezydium Rady przyjmował zastępca przewodniczącego — Stefan Wójcik.

Pierwsze kroki zostały więc już podjęte. Propozycja brytyjskiego miasta o nawiązanie kontaktu i współpracy została przez Radę Narodową Nowej Huty oczywiście przyjęta. Ustalono iż w obu miastach utworzone zostaną specjalne komisje, których zadaniem będzie opracowanie programu współpracy przy wymianie osiągnięć z dziedziny czy to budownictwa czy kultury czy podniesienia stanu zdrowotności mieszkańców.

Projektuje się również bezdwuzgodną wymianę delegacji obu miast. Najprawdopodobniej już w październiku do Nowej Huty przybędą przedstawiciele Crawley. Mówi się także o wymianie kolonii dziecięcych i o korespondencji pomiędzy szkołami obu miast.

Echo dnia
Dulles w Rio

Ponad 2 tys. uzbrojonych po zęby policjantów witało mr Dullesa w Rio de Janeiro, ponieważ mieszkańców stolicy nie dopuszczono na chodniki ulic, przez które przejeżdżał z wielką szybkością samochód wiozący amerykańskiego gościa. Obramowany czarnymi flagami napis: „Dulles go home!” zdobył jeden z mijanych przezeń gmachów.

Cóż sprowadziło Dullesa do Brazylii?

Prezydent tego kraju, Kubitschek, rozpoczął przed 2 miesiącami systematyczną korespondencję z Eisenhowerem, w której domaga się innego traktowania całej Ameryki Łacińskiej. Wysunął on sugestie generalnej rewizji stosunków międzyamerykańskich w sensie zapewnienia 20 republikom łacińskim większej samodzielności gospodarczej i politycznej. Następnie zaproponował konferencję prezydentów wszystkich państw zachodniej półkuli dla zbadania źródeł chronicznych niedomagań tzw. „idei panamerykańskiej”.

Ostatnio Kubitschek wystąpił z projektem, który wywołał zarówno rozgłos, jak i zamieszanie w świecie zachodnim. Otóż, zażądał, aby w ewentualnej konferencji szefów rządów wielkich mocarstw reprezentowana była również Ameryka Łacińska nawet, jeśli taka konferencja zamknie się tylko wokół problemów Bliskiego Wschodu. Jeśli by rozmawiano poza ONZ, to najbardziej prawdopodobny wydaje się udział prezydenta Kubitschka, jako rzecznika wszystkich 20 republik.

„Ameryka Łacińska musi przejść z pozycji towarzyszącego do roli współuczestnika w życiu międzynarodowym”. Te słowa Kubitschka świadczą dobitnie o tym, że Brazylija — a z nią i inne kraje tego kontynentu — nie chcą już więcej być kopciuszkami w polityce światowej i wyłącznie dostawcą surowców dla USA.

Mr Dulles pośpieszył do Rio de Janeiro, aby ratować prestiż Waszyngtonu, zanim nie będzie za późno i Ameryka Łacińska nie znajdzie innych dróg wycofania się na arenę wielkiej polityki światowej.

(ap.)

Aparat
który zredukuje
potrzebę snu

Uczni radzieccy pracują obecnie nad skonstruowaniem aparatu, który zredukuje potrzebę snu u ludzi do 2 godzin na dobę.

Odpowiedni aparat będzie wysyłał promienie ultra krótkie, pod wpływem których organizm ludzki mimo krótkiego okresu snu nie będzie odczuwał żadnego zmęczenia.

„Noc poślubna” —
znajduje się już w montażu
Jest to film—dzieło współpracy
polsko-fińsko-szwedzkiej

1870, toczy się wojna polsko-austriacka z czasów Księstwa Warszawskiego w r. 1809.

Autorami scenariusza są: Miriam Kuosmanen, fińska artystka filmowa, znana w Polsce z filmu „Biały ren” oraz reżyser fiński Erik Blomberg, który jest jednocześnie reżyserem „Nocy poślubnej”. Wspólnie z nim pracuje nad filmem jako drugi reżyser Stanisław Możdżeński.

Główną rolę kobiecą — Hanki z młyna kreuje artystka szwedzka Harriet Andersson, rolę jej męża Janka — Ignacy Gogolewski, oficera austriackiego — szwedzki aktor Folke Sundquist (film „Ona tańczyła jedno lato”), oficera polskiego — Ryszard Barczy, młynarza, ojca Janka — Kazimierz Fabisiak.

„Noc poślubna” — znajduje się już w montażu. Obróbka laboratoryjna zostanie dokonana w Sztokholmie.

Kradł krokodyla

DELHI

● Policja hinduska aresztowała pewnego osobnika oskarżonego o kradzież z miejscowego ZOO 34 małych krokodyli, z których każdy miał zaledwie 30 cm długości.

U aresztowanego, który zajmował się sprzedawaniem całych zwierząt lub poszczególnych ich części dla uczących się medyków, policja znalazła szczerząki zagnionych maleństw krokodyli.



Te południowo-amerykańskie rośliny znajdują się w magdeburskich cieplarniach. Nazywają się Victoria Regia.

Fot. — CAF

KINO OŚWIATOWE
w Krakowie, ul. Skarbowa 4
CZYNNIE od 7 sierpnia br.
w czwartki i piątki z wyjątkiem świąt.
Początek programu
o godzinie 18.
Karty wolnego wstępu wydaje się od godz. 17.
Dozwolone dla młodzieży od lat 12.

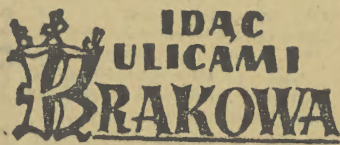
6

SIERPNIA

Środa

Dominika

Jakuba



Nocny szal Grzegórzek

Gdy już ciemna noc zapada i północ blisko, tj. mniej więcej między godziną 22 a 24 rozpoczyna się na osiedlu grzegórzskim istna kanonada. Ludzie bez sumienia i bez litości dla systemów nerwowych swych sąsiadów tę właśnie porę obierają sobie na... trzepanie dywanów! Na czło wysuwają się w tej konkurencji bloki przy ul. 15 Grudnia.

Inna rzecz, że od dawna nikt tu nikogo nie informował o obowiązujących przepisach porządkowych: ani drukowane zarządzenia (bo ich nie ma na klatkach schodowych), ani patroli MO, które zjawiają się na osiedlu tylko „od wielkiego dzwonu”. (wi)

Czytelnicy plsza

O wszystkim po trochu...

W ostatnim bloku przy ul. Szlak 42 już w ubiegłym roku zniesiono etat dozorcę. Konsekwencji nie trudno się domyślić: brud na korytarzach, ciemności na klatce schodowej. Wszelkie interwencje w administracji domu (referat mieszkaniowy przy Komendzie Garnizonu) nie odnoszą najmniejszego skutku.

Mieszkańcy domu.

W domu przy pl. Serkowski 3, przeprowadzając tam remont MPRB nr 2 zaczęło w dn. 7 lipca br. wymieniać stropy. I tak wymienia... Mieszkająca na ostatnim piętrze rodzina p. Sadko ma zapewnione darmowe wczasy pod gołym niebem. Interwencje „na najwyższym szczeblu” nie pomogły. Robotników na budowie nie widać. A jeżeli są robotnicy — to nie ma odpowiednich materiałów. Dachy też nie ma. Czyt. J. J.

Dziękujemy...

...Zespołowi Pieśni i Tańca „Krakowiacy” za przesłane nam pozdrowienia z Jugosławii. Równocześnie gratulujemy sukcesów. Doszły nas bowiem słuchy iż Wasze występy w Sarajewie i Dubrowniku były przyjęte nader entuzjastycznie.

Go-Gdzie-Kiedy

TEATRY

ROZMAITOŚCI: godz. 19.15 „Walka kobiet”. Pozostałe teatry nieczynne.

KINA

APOLLO: godz. 16, 18, 20.15 „Wierny mąż” (ang.). UCIECHA: 16, 18.15, 20.30 „Hotel du Nord” (fr.). WANDA: 15.45, 18, 20.15 „O'Gangaceiro” (braz.). WOLNOŚĆ: 16, 18, 20 „Klub kobiet” (fr.wł.). WARSZAWA: 15.45, 18, 20.15 „Stewardessy”. — MŁODA GWARDIA: 15.30, 17.45, 20 „Wiosna na ulicy Zarzeczniej” (radz.). WRZOS: 15.45, 18, 20.15 „Dach” (wł.). KRAKUS: 15.45, 18, 20.15 „Futro nurkowe” (wł.). — ŚWIT: 15.45, 18, 20.15 „Walkonie” (wł.). ŚWIATOWID: 16, 18, 20.15 „Gdzie jest prof. Hamilton” (hiszp.). MAŁA SALA ŚWITU: 15, 17, 19 „Poufne wiadomości” (ang.). MAŁA SALA ŚWIATOWIDA: 15, 17, 19 „Warszawska syrena” (pol.). CASSINO: 20.45 „Karuzela neapolitańska”. — CRACOVIA: 20.45 „Rozwód” (ang.). — AMFITEATR: 20.45 „Dzielnica z domu poprawczego” (NRD). ZWIĄZKOWIEC: 17, 19 „Neapol miasto milionerów” (wł.). — ROTUNDA: 18.15, 20.15 „Główna ulica”

Do 14 sierpnia można dobrowolnie dokwaterowywać współnajemców

Jak już informowaliśmy w dniu 23 maja Rada Narodowa m. Krakowa podjęła uchwałę w sprawie ogólnych norm zaludnienia mieszkań w Krakowie.

Norma zaludnienia wynosi w Krakowie 10 m² powierzchni mieszkalnej na każdą uprawnioną osobę. Przez powierzchnię mieszkalną rozumie się sumę powierzchni izb z przeznaczenia mieszkalnych, bądź też z przeznaczenia niemieszkalnych (użytkowych) użytkowanych na cele mieszkalne. Do powierzchni mieszkalnej nie wlicza się kuchni, pomieszczeń pozbawionych okien, łazienek, ubikacji, korytarzy, spiżarek, schowków itp.

Wkrótce wystawa dzieł krakowskiego rzemiosła

Podczas zbliżającego się zjazdu historyków w Krakowie otwarta zostanie w odnowionych salach Collegium Maius interesująca wystawa dzieł krakowskiego rzemiosła. (j)

Normy zaludnienia mieszkań nie mają zastosowania do mieszkań jednoizbowych; zajmowanych przynajmniej przez dwie osoby samodzielnych mieszkań dwuizbowych (pokój z kuchnią); mieszkań przydzielonych w związku ze stosunkiem pracy, jeżeli praca ta ze względu na jej szczególny charakter wymaga zajmowania lokalu w określonym budynku.

Izba mieszkalna o powierzchni 30 m² lub większej może być uznana za dwie izby, jeżeli jest zajmowana przez jedną rodzinę, albo dwie osoby tej samej płci.

Norma zaludnienia mieszkań ma zastosowanie również do mieszkań służbowych (b. pracowniczych) i zakładowych, nie dotyczy natomiast tychże mieszkań zajmowanych przez osoby, którym prezes Rady Ministrów lub z jego upoważnienia minister gospodarki komunalnej zezwoli na zajmowanie większej powierzchni mieszkaniowej. Postanowienia uchwały nie naruszają uprawnień do dodatkowej powierzchni mieszkalnej, przyznanych odrębnymi przepisami.

Uchwała wchodzi w życie

Freski z XVI wieku w Collegium Maius

Ostatnio podczas prac nad odnowieniem Collegium Maius dokonano sensacyjnego odkrycia — na ścianach jednej z sal ujrzały znów światło dzienne piękne freski z XVI wieku, wyobrażające sploty roślinne. Odkryto również freski z pierwszej połowy XVI w. przedstawiające wieńce przeważnie wstęgami. Dzieło dawnego artysty odnowił artysta malarz Zdzisław Pabisia.

W. W. TELEWIZJI

Dzisiejszy program rozpoczyna się o godz. 19 audycja pt. „My i nasz dom”, godz. 19.30 „Operacja M” — reportaże telewizyjny, 20 — dziennik, 20.30 — „Rejon” — obrazek telewizyjny, 21 — Kalendarz sportowy, 21.15 — Polska Kronika Filmowa, 21.25 — „Lunatyk” (film prod. francuskiej). Jutro tj. w czwartek jak zwykle transmitowany będzie program telewizji warszawskiej. A więc o godz. 18.15 audycja dla dzieci, o 19.15 „Złote rybki” film krótkometrażowy prod. chińskiej, o 19.30 dziennik, o 20 rozmowa o filmie „Kanał” o 20.20 „Symfonia Leningradzka” — film prod. radzieckiej.

Krakowska Drukarnia Prasowa ul. Wielopole 1.

S-71

obec w epoce renesansu i baroku” godz. 10-14.30.

PAŁAC SZTUKI, Pl. Szepeński 4. Wystawa „Otwarte drzwi”. Godz. 10-18.

ŚWIETLICA PAŁACU SZTUKI, Pl. Szepeński 4. „Wystawa kolekcji obrazów akwarelowych Haliny Cieślińskiej-Brzeskiej i kolekcji pasteli Małgorzaty Łada-Maciągowej”.

UL. FRANCISZKAŃSKA 1, II p. „Sztuka ludowa woj. kieleckiego” (jug.).

UL. SKARBOWA 4. Wystawa BHP. (10-17)

DZURY

CHIRURGICZNY: Prądnicka 37. POŁOŻNICZY: Kopernika 23. INTERNISTYCZNY: Kopernika 17. OKULISTYCZNY: Kopernika 38. POGOTOWIE MILICYJNE: tel. 0-7, STRAZ POŻARNA tel. 0-8. POGO. TOWIE RATUNKOWE: tel. 0-9. NOWA HUTA: POGOTOWIE MILICYJNE tel. 411-11. POGOTOWIE RATUNKOWE: tel. 422-22, STRAZ POŻARNA: tel. 433-33.

APTEKI

Rynek Gł. 42, Rakowicka 12, Retoryka 1, Krakowska 1, Pl. Wolności 7, Rynek Podgórski 9, Metalowców 1. Nowa Huta: Osiedle C-1 Kołomyżowska 18,

To nie takie proste...



Wczasy, urlopy, wakacje — jedyne sprawy w sezonie ogórkowym naprawdę ważne i istotne. „Jedziemy z Zuzią do Sopotu, Tadeusz siedzi w Myślenicach, Teodorka wysła się na obóz w Bieszczady”. Ba, łatwo się to mówi — przedtem trzeba jednak stać się właścicielem biletu, przechodząc znakomitą zaprawę zapasniczo-wspinaczkową w kolejkę, a raczej w tłum przed kasami „Orbisu”.

Niemniej skomplikowanym problemem jest załadowanie się do autobusu, zwłaszcza, kiedy chce się nadeść na bagaż wózek dziecięcy, ulubionego kota, beczkę kiszonych ogórków oraz stół do brydza — bez których to przedmiotów, jak wiadomo, żaden urlop udać się nie może.

W 31 numerze „Walki Młodych”

W 31 numerze pisma pt. „Walka Młodych” znajdują się następujące ciekawe pozycje: Bruno Jasieński: „Męstwo”, I część opowiadania, które po raz pierwszy ukazuje się w języku polskim.

Jacek Leja: „Wyprawa po złote runo”, czyli o głodnych zbieraczach leśnego runa, spaniu na liściach, kradzieży kaczki i bezstrasznej lekkożyjności KM ZMS.

„35 lat OMTUR” — kilka interesujących notatek i dokumentów z historii ruchu młodzieżowego.

Lech Czapliński „Sputnik przestaje być modny” — o „rozluźnionej” po październiku młodzieży i pewnych działaczach wokół niej krążących.

Aleksander Subocz „W Rzeszowie było tak...” — o złocie różnokolorowym z fajerkami, diabłami i młynami, odzutowcami i wielkim pochodem przez miasto.

Uwaga Czytelnicy „Walki Młodych”. Począwszy od 10 sierpnia br. „Walka Młodych” będzie wychodzić co niedzielę.

Cóż to za skomplikowana tamagłówka ten rozkład jazdy — lepiej chyba będzie pójść do informatora...

Fot. W. Pawłowski

Najlepiej smakuja jarzyny z własnych ogródków działkowych

Ogródek działkowy jest instytucją ze wszech miar pożyteczną. Dostarcza miłej rozrywki na świeżym powietrzu, a także pomaga zrównoważyć budżet domowy. Kraków ma stare tradycje działkowe, a wielu obywateli naszego miasta stara się każde-

go roku o uzyskanie kawałka ziemi pod uprawę.

W Krakowie mamy obecnie około 3.500 działek, zajmujących powierzchnię ok. 174 ha, rozrzuconych w różnych częściach miasta. Niestety tylko dziesięćdziesiąt kilka ha zajmują ogródki stałe — to znaczy takie, które w przyszłości nie zostaną zlikwidowane i zamienione na plac budowy. Toteż zdobycie wystarczającej ilości terenu pod działki jest jednym z istotnych problemów naszego miasta.

Dar Księgarni Polskiej z Paryża

Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego otrzymało ostatnio cenny dar od Księgarni Polskiej w Paryżu. Nadesłano mianowicie afisze artystyczne z Paryża, wydane w ciągu kilku ostatnich miesięcy. Afisze są wystawione w jednej z sal Collegium Maius.

Notatnik krakowski

• Jednomiesięczny kurs przygotowawczy do egzaminu wstępnego na II rok nauki języka angielskiego organizuje Krakowski Dom Kultury. Szkolenie odbywać się będzie w poniedziałki, środy i piątki o godz. 19. Kurs rozpoczyna się w piątek 8 sierpnia.

• Już w czwartek tj. 7 bm. Państwowy Teatr Rozmaitości znawia „Kafka Bociana”. Bilety rozprowadza kasa Teatru.

• Uwaga! Z dniem 1 sierpnia utworzona została Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Krakowie przy ul. Wielopole 18b. Działalnością swoją obejmuje ona teren województwa krakowskiego i rzeszowskiego.

• Publiczne losowanie nagród konkursu zbiórki szmat i makulatury odbędzie się w dniu 13 sierpnia o godz. 15 w świetlicy Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” przy ul. Warszawskiej 4.

• Klub Filmowy „X Muza” wyświetla jutro o godz. 16 w sali kina Kultura (Rynek Gł. 37) filmy rysunkowe oraz satyryczne.

Niedawno udało się uzyskać dla działkowców nowe możliwości. Ponieważ w związku z budową ul. Powstańców Warszawy (dawna Okopy) zlikwidowano część ogródków, należących do dzielnicy Grzegórzki, zaistniała paląca konieczność wystarania się o teren zastępczy. Starania te zostały uwieńczono powodzeniem. Na nowy ogród działkowy wydano już lokalizację a także opracowano założenia projektowe. Nowy teren o powierzchni 4 ha znajduje się za ul. Powstańców Warszawy vis a vis Ogrodu Botanicznego i będzie ogrodem stałym. Możliwe, że już jesienią tego roku sprwadzą się tam działkowcy.

Około 8 proc. powierzchni nowego ogrodu zajmie zieleni, której przeznaczeniem będzie osłanianie ogródków. Znajdą się tam trawniki, aleje, plac zabawowy, budynek gospodarczy. Działki będą miały około 300 m² powierzchni.

Na inwestycje w pozostałych ogródkach działkowych w Krakowie przeznaczono w tym roku 150 tys. zł. Z sumy tej Podgórze otrzymało 80 tysięcy, dzielnica Zwierzyniec 50 tysięcy, Grzegórzki — 20 tys. zł. (j)



Ekstraklasa światowa skoczków wzwyż... na Sumatrze

215 cm w skoku wzwyż wynosi rekord świata, lecz zawodników przekraczających granicę dwóch metrów jest też stosunkowo niezbyt wielu na świecie. Tymczasem taki właśnie „międzynarodowy” zawodnik, a więc lekkoatleta skaczący powyżej dwóch metrów, mógłby być dopuszczony do wiejskich zawodów na małej wysepce Nias w pobliżu Sumatry.

Są one urządzone co roku i biorą w nich udział skoczkowie z pięćdziesięciu okolicznych wiosek, osiedli i wysepek. Trzeba przeskoczyć filar kamienny wysokości dwóch

Tu Budapeszt



Glenn Davis biega dystans 400 m jak „w zegarku”

Węgrzy oczarowani klasą czarnych lekkoatletów

(OBSŁUGA WŁASNA)

Po Moskwie i Warszawie przyszedł kolej na Budapeszt... Doskonali lekkoatleci amerykańscy po występach w oficjalnych meczach z ZSRR i z Polską przybyli na Węgry, gdzie na budapeszteńskim „Nep Stadionie” wzięli udział w rozpoczętym wczoraj międzynarodowym mityngu. Występ ich wzbudził tutaj zrozumiałe zainteresowanie.

W dniu wczorajszym najwspanialszym widowiskiem był bieg na 400 m, w którym startował rekordzista świata w biegu na 400 m przez płotki — Glenn Davis (49,5 sek.). Oczywiście i tym razem przebiegał on tak samo zwycięzca i to w doskonałym czasie 45,6 sek. Okazuje się, że G. Davis biega ten dystans jak „w zegarku” (w Moskwie uzyskał czas 45,6 sek., w Warszawie 45,5 sek.).

Po biegu budapeszteńskim GLENN DAVIS okazał się jednak niepokonany:

— Jestem w dobrej formie i po startach w Moskwie i w Warszawie spodziewałem się wyrównać przynajmniej rekord świata na 400 m. (Rekord

(m. b.)



Porebski (Kraków) tuż za liderem w turnieju szachowym

W 4 RUNDZIE turnieju szachowego juniorów o mistrzostwo Polski, miłą niespodzianką sprawił Porebski wygrywając z Kempa (Katowice). Misiuk (Wrocław) pokonał Majdaniuka (Lublin), Zakrzewski (W-wa) wygrał z Rembowski, a Kot (Gdańsk) z Pluciennikiem (Poznań). Remisami zakończyły się partie: Łachuta (Łódź) z Bednarskim (Kraków), Sieronia (Katowice) z Karpiskim (Poznań), Schmidta (Poznań) z Klaputem (Kraków) i Marszałka (W-wa) z Schinzel (Kielce).

Nadal nie może znaleźć swojej formy obrońca tytułu mistrzowskiego — krakowianin Węglowski, który w niezbyt obiecującej pozycji odłożył partię z Zabierzańskim (W-wa). Również odłożono partie: Głazka (Wrocław) z Szadzińcem (Z. Góra). Po 4 rundach pozycję lidera utrzymał jeszcze łódzianin Łachuta mając 3,5 pkt. Tuż za nim znajdują się krakowianie — Porebski i Bednarski oraz Misiuk z Wrocławia, którzy mają po 3 pkt. (zb)

— Okazuje się kolego, że miałem rację nie mając nigdy zaufania do pastorów, kapelanów, rabinów i wszelkich innych derwiszów — rzekł Klapperstorch głośno, gdyż wikary już zniknął za drzwiami i nie wypadało mu cofnąć się dla riposty.

Pamiętając snadź o tym, nie odgryzł się ksiądz Gourmet, tylko konsekwentnie najsurowsze wyciągnął z tego co usłyszał wychodząc.

— Kto nie ma zaufania do innych, ten widać sam pragnie ich zaufania nadużyć. Wobec tego zabezpieczmy dom boży przed tajnym eksportem zeń szat i naczyń liturgicznych — mruczał zamykając na klucz solidne dębowe drzwi, choć pierwotnie chciał kaplicę zostawić otwartą od strony dziedzińca, by malarze mogli wyjść sobie na papierosa gdy deszcz ustanie.

Za chwilę usłyszeli szybkie kroki wikarego nad sobą, a w pustym kościele i w ciszy rozlegały się aż dudniło.

— Jak myślicie kolego, po co on tam tak pędzi?

Ramon Perez jako katolik... wprowadzie raczej z metryki niż z praktyki... wyraził przypuszczenie, że zapewne po komżę i wiaty, albo po święte oleje do ostatniego namaszczenia konającej osoby, do jakiej go wezwano.

— Nie mówcie mi, kolego, o osobach konających z olejem, czy bez — bo denerwuje mnie wszystko z branży pogrzebowej — rzekł wyruszając na krajoznawczą wycieczkę, jak wnet zapowiedział wesoło, nie przeczuwając smętnych niespodzianek.

Ponieważ znalazł się po raz pierwszy w katolickiej świątyni, rozglądał się po niej ze złością ciekawością. Oświetlenie na razie było tu więcej niż wystarczające, gdyż przez okno i witraże wlewało się do kaplicy światło lamp zapalonych nad dziedzińcem parafialnym. Zmylony tą iluminacją z zewnątrz, zapomniał wikary zapalić w kaplicy

ANTONI MARCZYŃSKI BUPLA NAD NOWYM JORKIEM

103)

choćby jeden z elektrycznych kandelabrow i żyrandoli; zresztą kontakty od nich znajdowały się dość daleko od bocznego wejścia, mianowicie jeden w zakrystii, drugi na niskim chórze za fisharmonią. Tuż przed odjazdem na Bleecker Street mały ministrant Jarosław, zgodnie ze stałym zarządzeniem oszczędnej swej ciotki, zgasił wielkie lukrowe lampy nad dziedzińcem — co natychmiast pograżyło plac i kaplicę w egipskich ciemnościach!

— Co jest Perez?

Odpowiedź Ramona, który właśnie ziewał i wyciągał się wygodnie na jednej z ławek, zagłuszył warkot potężnej maszyny Packarda. Olbrzymie auto z miejsca ruszyło ostro, jak gdyby ksiądz Gourmet pragnął odrobić zwłokę spowodowaną przez ewakuację artystycznego dorobku malarzy z limuzyny. Kiedy nawracał na dziedzińcu swego zmotoryzowanego smoka, jego rozjarzone ślepie szybko omiotły oślepiającym światłem wnętrze „katakumb”, od katafalku po Klapperstorch zaskoczonych koło fisharmonii, po czym zniknęły.

Po zniknięciu oświecającego światła tym ciemniejsze i straszniejsze wydawały się mroki świątyni. Wreszcie rozbiegane spojrzenie unieruchomionego przestraszonych malarzy wypatrzyły hen w oddali słabutkie źródło światła, różowego i jakby migotliwego. Zapatrzywszy się w tę zawieszoną blisko głównego ołtarza „wieczystą lampę oliwną”,

zaczął Klapperstorch iść ku niej przez środek kościoła między rzędami ławek, z których tylko jedna była obecnie zajęta przez zasypiającego, czy już drzemiącego Ramona. Jego nagłe chrząknięcie sprawiło, że marsz wysokiego malarza portrecisty od razu przeszedł w „kurzgalopp” w cwał, skutkiem czego wnet nastąpiło bolesne zderzenie biegnącego człowieka z nieruchomą przeszkodą. W blasku zapalek, wciąż gasnących w rozdygotanej dłoni, twarzą przeszkoda okazała się najprawdziwszym katafalkiem. Wówczas Klapperstorch poczuł, że jego piękne kędzierzawe włosy po raz pierwszy porzucają naturalną falistą undulację i prostują się ku powale, stają dęba.

O włosach uczesanych dziwnie tak, jak gdyby stały dęba, była 20 minut później mowa na środkowym poziomie podziemnego dworca kolejek IRT, linii Lexington przy Bleecker Street, gdzie chwilowo umieszczono ofiarę zagadkowego wypadku, która pono nie byłaby przeżyła transportu nawet do najbliższego szpitala.

W rogu niskiej hali, podziurawionej kamiennymi kłatkami schodowymi, przebieganej raz po raz przez ludzi zmoczonych deszczem i rozbrzmiewającej głuchym dudnieniem każdego przechodzącego pod nią pociągu, stały szpitalne nosze. Na nich leżała blada, chuda, zmierzwiowana blondyna, typowa narkomanka, biego usmiechnięta może dlatego, że niedawno dostała... po raz pierwszy legalnie... mnóstwo silnego narkotyku. Młody medyk, który hojnie uraczył ją białą trucizną, ażeby usmierzyć jej potworne bóle, dziwił się tylko, że ona jeszcze żyje po „masakrze”, jaka ją tu spotkała pod kołami wbiegającego na stację pociągu kolejki podziemnej. Czyż siłą woli można przedłużyć sobie życie choć o kwadrans?

(Ciąg dalszy nastąpi)



Mistrzostwa Polski juniorów w tenisie rozpoczęte

(Obsługa własna)

WCZORAJ we Wrocławiu rozpoczęły się mistrzostwa Polski juniorów i juniorek w tenisie na rok 1958.

Do turnieju zostało dopuszczonych 70 zawodników i 32 zawodniczki. Wśród chłopców zostali rozstawieni: Jamroz, Joachimowicz, Nowicki, Bielaniowicz, Mach, Prysto, Osnowski i Bratek, a wśród dziewcząt: Zmijanka, Krystówna, Czuprykówna i Skórkówna.

Z reprezentantów naszego miasta wczoraj grali tylko chłopcy. Oto wyniki ich gier: Barski (Olsza) — Grusiecki (SKT) 1:6, 2:6, Michalik (Cracovia) — Japczyński (Stal Katowice) 6:2, 7:5, Fucz (KS Chelme) — Szwedowicz (MKT Łódź) 6:0, Tyliński (Olsza) — Miarczyński (MKT Łódź) 6:3.

6:1, Sokalski (Olsza) — Gerhand (Broń Radom) 6:4, 5:7, 1:6. Zawodniczki krakowskie Bukalska i Czupryk pierwsze spotkania rozegrają już w II rundzie dzisiaj. Bukalska spotka się z Nowosielską (MKT Łódź), a Czupryk z Pierończyk (Stal Katowice). (X)

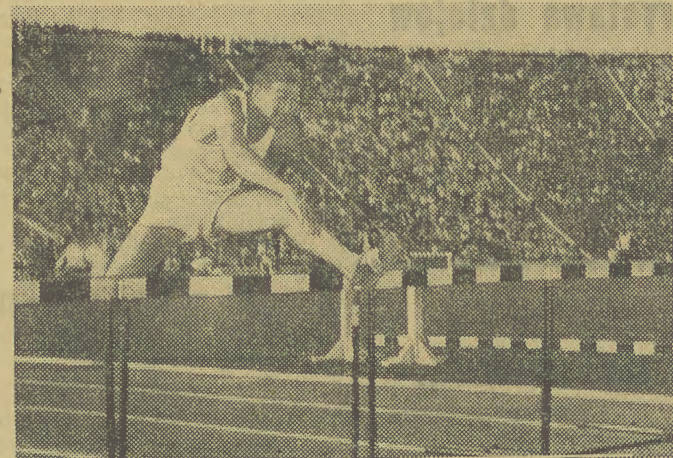
Krakowscy kolarze nie stowarzyszeni będą startować w Warszawie

NA trasie Kraków—Wieliczka—Kraków długości 23 km, odbyła się ostatnia, okręgowa eliminacja kolarzy nie stowarzyszonych.

Ze startu wyruszyło 19 zawodników, wyścig ukończyło 15. Najszybszym na mecie okazał się Węgrzyn (Kraków), uzyskując czas — 36,30 min. Będzie on wraz z Kumorkiem (Chrzanów), Masiorskim (Kraków), oraz Nowakiem, Nyczem i Ernikiem (wszyscy Bochnia) reprezentować nasze województwo na centralnym wyścigu w Warszawie, który odbędzie się w najbliższą niedzielę. (ks)

Gaston Mullegg nie żyje

PREZES Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej Gaston Mullegg zginął w katastrofie samolotowej, prowadząc własną awionetkę, która zdefektowała nad Lozanną.



Glenn Davis podczas biegu przez płotki na dystansie 400 m.

niezrównany Shelby uzyskując wynik — 7,85 m.

Bieg na 100 m wygrał fenomenalny Murchison przed I. Davisem w jednakowym czasie 10,4 sek.

Nieźle pobięgi na 3000 m z przeszkodami Coleman, który zwyciężył w dobrym czasie 8,43,4 a więc zaledwie o 2,6 sek. gorzej niż w Warszawie. A trzeba przecież pamiętać, że na Stadionie Dziesięciolecia Amerykanin biegł za plecami Chromika i Krzyszkowiaka.

Z lekkoatletów węgierskich najlepiej spisała się Shamadine, która wygrała bieg na 80 m ppł. wynikiem 11,2 sek.

Dziś odbędzie się dalszy ciąg zawodów. Największe zainteresowanie towarzyszy występom skoczków wzwyż i miotaczy. Rekordzista świata — Dumas (2,145 m) spotka się bowiem z rekordzistą Węgier — Bodo (2,05 m) oraz z doskonałym skoczkiem czechosłowackim Lanskim (2,08 m). Także drugi zawodnik CSR biorący udział w zawodach w Budapeszcie — Skobla (rekordzista Europy — 18,05 m) będzie miał możliwość zmierzyć się z O'Brienem i Longiem.

o Totek + »Szczęśliwa 7« Lotek

W ZAKŁADACH piłkarskich z dnia 3 bm. odszukano 2 rozwiązania bezbłędne, na które przypadają wygrane po ok. 82 tys. zł, ok. 40 rozwiązań z 1 błędem — nagrody po ok. 4 tys. zł, 517 z 2 błędami — wygrane po 315 zł i ok. 3.000 rozwiązań z 3 błędami — nagrody po ok. 40 zł.

Mecz piłkarski Wisła — Budowlani na antenie PR

W NADCHODZĄCĄ niedzielę piłkarze Wisły rozegrają mecz o mistrzostwo I ligi w Opolu z tamtejszą drużyną Budowlanych. Rozgłosnia Krakowska Polskiego Radia uwzględniając liczne życzenia sympatyków Wisły, przeprowadzi bezpośrednią transmisję z tych zawodów o godz. 19. Sprawozdawcą będzie red. W. Zakulski.

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

W PARYŻU lekkoatleci francuscy ustanowili 3 nowe rekordy krajowe: Delecour na 200 m — 20,9 sek., Lamine w skoku w dal — 7,63 m i Battista w trójskoku — 15,87 m.

NA ZAWODACH lekkoatletycznych w Londynie Elliot (Australia) uzyskał w biegu na 880 y czas 1,47,3 min. A. Wojtaszek-Pazera wygrała rzut oszczepem rezultatem 49,61 m.

NOWY rekord Niemiec w biegu sztafetowym 4x100 m kobiet ustanowił kombinowany zespół NRD i NRF, rezultatem 44,8.

W KOŃCU sierpnia w Hanowerze odbędzie się wielka międzynarodowa impreza jeździecka — „championat juniorów”. Polski Związek Jeździecki wysłał do Hanoweru zespół złożony z młodych, utalentowanych jeźdźców. Również starsi polscy jeźdźcy wyjadą niedługo na międzynarodowe zawody, które odbędą się w Budapeszcie.